

IV. UNIA EUROPEJSKA WOBEC WYZWAŃ NOWEGO WIEKU: TERRORYZMU, ROZSZERZENIA I KONSTYTUCJI

Walka z terroryzmem, budowa obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, przygotowanie do wprowadzenia euro, sprawa rozszerzenia Unii na wschód, debata na temat przyszłego kształtu Unii, realizacja decyzji dotyczących utworzenia europejskiej siły szybkiego reagowania oraz implementacja lizbońskiej strategii rozwoju gospodarczego – kwestie te dominowały w działalności Unii Europejskiej w roku 2001. Aktywność swoją rozwijała Unia Europejska kolejno pod prezydencją Szwecji, która po raz pierwszy wystąpiła w tej roli, oraz pod prezydencją Belgii. Jakkolwiek w podejściu do wymienionych oraz wielu innych kwestii występowały między państwami członkowskimi mniej lub bardziej wyraźne różnice, nie przeszkodziły one w ostatecznym uzgodnieniu wspólnych stanowisk.

TRAKTAT Z NICEI CIĄGLE BEZ RATYFIKACJI

Zalety i wady przyjętego w grudniu 2000 r. Traktatu o UE z Nicei, który po ostatecznym zredagowaniu podpisany został przez ministrów spraw zagranicznych państw członkowskich Unii 26 lutego 2001 r., jeszcze w pierwszych miesiącach 2001 r. były żywo dyskutowane w krajach Unii Europejskiej¹. Przeciwnicy traktatu formułowali zarzuty, że nie przewiduje on dostatecznie głębokich reform instytucji Unii, która ma przed sobą perspektywę rozszerzenia. Jego obrońcy, przede wszystkim gospodarze szczytu w Nicei, Francuzi, argumentowali natomiast, że wyniki szczytu zawarte w traktacie odzwierciedlają to, co było możliwe do uzgodnienia w ówczesnym czasie między krajami „15”. Przewodniczący Komisji Europejskiej, Romano Prodi, który również krytykował traktat za jego wady, przyznał jednak, że otwiera on drogę do rozszerzenia Unii Europejskiej. Z tego właśnie powodu oraz ze względu na zawarte w traktacie i w załącznikach do niego ustalenia dotyczące Komisji Europejskiej, podziału głosów ważonych w Radzie UE oraz mandatów w Parlamencie Europejskim, gdy Unia liczyć będzie 27 członków, traktat spotkał się z pozytywną oceną ze strony państw kandydujących do Unii, w tym zwłaszcza Polski. W sposób formalny swoje zastrzeżenia do

¹ „Le Figaro” z 27 lutego 2001 r.

Traktatu z Nicei wyrazili jedynie Irlandczycy². W referendum w sprawie ratyfikacji traktatu, które odbyło się w Irlandii 7 czerwca 2001 r., przy frekwencji 35% uprawnionych, 53,84% uczestników sprzeciwiło się jego ratyfikacji.

Jak wiadomo, warunkiem wejścia w życie traktatów o UE jest ich ratyfikacja przez wszystkie państwa członkowskie. W tym przypadku akt ratyfikacyjny każdego państwa członkowskiego ma historyczne znaczenie, gdyż zależy od niego rozszerzenie Unii Europejskiej na wschód. Swoje stanowisko przeciwnicy Traktatu z Nicei objaśniali następującymi względami: groźbą dalszej utraty suwerenności przez Irlandię na rzecz Brukseli, obawą przed koniecznością zwiększenia świadczeń finansowych na rzecz Unii przy jednoczesnym spadku świadczeń Unii na rzecz Irlandii, obawą przed utratą neutralności przez Irlandię z powodu wdrożenia Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony oraz obawą przed wzrostem konkurencji dla Irlandii w sferze politycznej i gospodarczej w związku z rozszerzeniem Unii o kraje Europy Środkowej³. W sumie partie nawołujące do odrzucenia Traktatu z Nicei argumentowały, że jego wejście w życie oznaczać będzie utratę przez Irlandczyków „władzy, pieniędzy i wolności”. W kampanii przedreferendalnej pojawiały się też hasła: „superpaństwo europejskie to Rosja sowiecka” bądź „odrzucamy IV Rzeszę”. Głównie jednak podkreślano, że w wyniku wejścia w życie Traktatu z Nicei, który otwiera drogę dwunastu nowym państwom do Unii Europejskiej i przyznaje im miejsca i głosy w instytucjach unijnych, wpływy Irlandii w Unii Europejskiej skurczą się, co w konsekwencji doprowadzi do jej marginalizacji.

Niemniej jednak zarówno Rada UE, jak i Komisja Europejska uznały, że wynik referendum nie oznacza sprzeciwu Irlandczyków wobec rozszerzenia Unii, ale wskazuje, iż istnieją problemy w komunikowaniu się z obywatelami Irlandii w kwestii przyszłości Unii Europejskiej. Sprawa irlandzkiego weta wobec Traktatu z Nicei była 11 czerwca 2001 r. przedmiotem dyskusji w Radzie UE ds. Ogólnych na posiedzeniu w Luksemburgu. We wspólnym komunikacie ministrowie spraw zagranicznych krajów członkowskich zgodnie wykluczyli możliwość renegocjacji traktatu i zaapelowali do krajów członkowskich o jego szybką ratyfikację, aby utorować drogę poszerzeniu. Szef irlandzkiej dyplomacji, Brian Cowen, zapewnił, że rząd jego kraju zrobi wszystko, aby weto irlandzkie nie opóźniło poszerzenia⁴.

Rada Europejska na posiedzeniu w Göteborgu zatwierdziła wnioski Rady ds. Ogólnych przyjęte w Luksemburgu. Jesienią 2002 r. ma odbyć się kolejne referendum w sprawie ratyfikacji Traktatu z Nicei. Wcześniej Rada Europejska będzie musiała jednak przyjąć specjalną deklarację, która uspokoi obawy przeciwników traktatu w Irlandii. Nie oznacza to jednak wcale, że w wyniku drugiego referendum Traktat z Nicei będzie przez Irlandię ratyfikowany. Jak wynika z sondażu przeprowadzonego w Irlandii w styczniu 2002 r., tylko 40% jego uczestników było za ratyfikacją traktatu, 29% przeciw, a pozostali nie mieli zdania. Jest to

² Do końca lutego 2002 r. Traktat z Nicei ratyfikowany został przez wszystkie kraje członkowskie z wyjątkiem Irlandii. Tylko w Irlandii odbyło się w tej sprawie referendum ogólnonarodowe.

³ „Le Monde” z 10 i 11 czerwca 2001 r.

⁴ „Rzeczpospolita” z 12 czerwca 2001 r.

wynik gorszy niż wynik sondażu, jaki przeprowadzono w Irlandii przed referendum z 7 czerwca 2001 r., w którym traktat został odrzucony⁵. Ponowne odrzucenie Traktatu z Nicei przez Irlandię oznaczać może, że rozszerzenie Unii Europejskiej na wschód będzie mogło dojść do skutku dopiero po Konferencji Międzyrządowej 2004 r.

Nie tylko sprawa ratyfikacji Traktatu z Nicei absorbowwała uwagę państw członkowskich Unii Europejskiej w 2001 r. Specjalne posiedzenie Rady Europejskiej w Sztokholmie 23 i 24 marca było pierwszym z dziesięciu szczytów UE, które do 2010 r. organizowane będą w sprawie implementacji strategii gospodarczej, uchwalonej przez Radę Europejską w Lizbonie w marcu 2000 r. Strategia ta przewiduje, że w ciągu dziesięciu kolejnych lat Unia Europejska dążyć będzie do tego, aby stać się najbardziej konkurencyjną i najbardziej dynamicznie rozwijającą się gospodarką opartą na wiedzy, zdolną do trwałego wzrostu gospodarczego, któremu towarzyszyć winna ilościowa i jakościowa poprawa zatrudnienia oraz pełniejsza spójność społeczna. W Sztokholmie podjęto szereg ważnych decyzji, uznając za priorytetowe m.in.: pełne zatrudnienie w Unii działające w warunkach konkurencji, przyspieszenie reform gospodarczych, unowocześnień europejskiego modelu społecznego, wykorzystanie nowych technologii⁶.

Na posiedzeniu w Göteborgu 15 i 16 czerwca 2001 r., kończącym prezydencję szwedzką w Unii, Rada Europejska przyjęła strategię trwałego rozwoju jako uzupełnienie politycznego zaangażowania Unii na rzecz odnowy gospodarczej i społecznej oraz dodała do strategii lizbońskiej trzeci, ekologiczny wymiar. Jednocześnie Rada Europejska wezwała państwa członkowskie do opracowania ich własnych, krajowych strategii rozwoju. Wnioski prezydencji poza strategią trwałego rozwoju dotyczyły przyszłości Unii Europejskiej, pełnego zatrudnienia i jakości pracy w warunkach unijnej konkurencji, realizacji programu z Tampere w sprawie stworzenia obszaru wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, współpracy na rzecz pokoju i bezpieczeństwa, stosunków transatlantyckich i stosunków zewnętrznych Unii⁷.

Położenie nacisku na kwestie ekonomiczne w działalności Unii Europejskiej było konsekwencją pogorszenia się koniunktury gospodarczej w Unii. O ile jeszcze w kwietniu 2001 r. prognozowano wzrost PKB dla całej Unii o 2,8%, o tyle w listopadzie według prognoz OECD wzrost PKB w Unii w roku 2001 miał wynieść tylko 1,5%. Według obliczeń Eurostatu, dokonanych na zlecenie Komisji Europejskiej, w 2001 r. i w latach poprzedzających doszło również do istotnych przesunięć w hierarchii krajów Unii pod względem wielkości PKB na mieszkańca, liczonego w kosztach utrzymania w stosunku do średniego PKB dla całej Unii Europejskiej. Jeśli za 100% przyjąć średni PKB *per capita* w Unii, to w Luksemburgu wyniósł on 198,9%, w Danii 122,4%, w Irlandii 121,2%, w Holandii 115,4%, w Austrii 109,8%, w Belgii 106,1%, w Niemczech 104,4%, we Włoszech 102,5%, w Finlandii 102,4%, w Wielkiej Brytanii 102%, w Szwecji 100,7%, we

⁵ „Le Monde” z 2 lutego 2002 r.

⁶ „Monitor Integracji Europejskiej” 2001, nr 41, s. 108–126.

⁷ „Monitor Integracji Europejskiej” 2001, nr 42, s. 104–119.

Francji 99,6%, w Hiszpanii 83,1%, w Portugalii 73,4% i w Grecji 70,9%. Jeśli chodzi o kraje kandydujące, to w tej samej hierarchii najwyżej uplasował się Cypr, którego PKB na mieszkańca wyniósł w 2001 roku 83% średniego PKB Unii, a dalsze miejsca zajęły: Słowenia – 72%, Czechy – 60%, Malta – 53%, Węgry – 52%, Słowacja – 48%, Polska – 39%, Estonia – 38%, Litwa – 29%, Łotwa – 29%⁸.

Objęmac prezydencję w Unii Europejskiej na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2001 r., Belgia również skoncentrowała swoją uwagę, obok działań na rzecz rozszerzenia Unii, rozwiązywania problemów bezpieczeństwa i obronności oraz przygotowania debaty na temat przyszłości Unii, na zagadnieniach związanych z polityką gospodarczą, a ściślej na wprowadzeniu euro, jakości pracy, trwałym rozwoju i trosce o lepszą jakość życia⁹. Na nadzwyczajnym posiedzeniu w Gandawie 19 października Rada Europejska przyjęła dwie deklaracje dotyczące kwestii gospodarczych. W jednej dokonała przeglądu sytuacji gospodarczej w Unii, stwierdzając, że ataki terrorystyczne z 11 września spowodowały dalsze spowolnienie jej rozwoju gospodarczego, oraz wezwała do respektowania postanowień Paktu Stabilności i Wzrostu i szybszej realizacji strategii lizbońskiej¹⁰. W drugiej deklaracji Rada oceniła stan przygotowań do wprowadzenia euro, podkreślając historyczne znaczenie tego procesu¹¹.

Wprowadzenie do obiegu z dniem 1 stycznia 2002 r. przez 12 krajów członkowskich jednolitej waluty, euro, było rzeczywiście wydarzeniem niezwyklej wagi zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej aktywności Unii Europejskiej. Było to wydarzenie na miarę historyczną w dziejach Europy i międzynarodowych stosunków gospodarczych, gdyż stanowi milowy krok w kierunku dalszej integracji kontynentu europejskiego. Jak napisano we wnioskach prezydencji z posiedzenia Rady Europejskiej w Laeken, „strefa euro stanowi odtąd obszar stabilności dla krajów w niej uczestniczących, gdyż chroni je przed spekulacją i zaburzeniami finansowymi”. Dalej pisano, że euro wzmacnia rynek wewnętrzny Unii oraz sprzyja trwałemu rozwojowi, a także zbliża do siebie obywateli Unii, dając im konkretny przykład jednoczenia się Europy¹².

PARTNERZY, ALE NIE SATELICI W WALCE Z TERRORYZMEM

Zamachy terrorystyczne dokonane 11 września 2001 r. przeciwko Stanom Zjednoczonym wywołały w Unii Europejskiej poczucie zagrożenia oraz jednocześnie solidarności z amerykańskim partnerem i sojusznikiem. Bezpośrednio po

⁸ „Le Monde” z 15 stycznia 2002 r.; „Polityka” z 19 stycznia 2002 r.

⁹ „Monitor Integracji Europejskiej” 2001, nr 42, s. 95.

¹⁰ *Declaration of the Heads of State and Government of the European Union and the President of the European Commission. Review of the Economic Situation*, Brussels, 19 October 2001. Doc. SN 4298/2/01 REV2.

¹¹ *Declaration by The Heads of State or Government of the European Union and of the President of the European Commission. Preparation for the Introduction of the Euro*, Brussels, 19 October 2001. Doc. SN 4299/2/01 REV2.

¹² *Conseil européen de Laeken. 14 et 15 décembre 2001. Conclusion de la Présidence et annexes*, „Documents d’Actualité Internationale” 2002, nr 3, s. 98. *Passage à l’euro*.

ataku szefowie państw i rządów krajów członkowskich Unii Europejskiej, przewodnicząca Parlamentu Europejskiego, przewodniczący Komisji Europejskiej oraz Wysoki Przedstawiciel ds. WPZiB UE wyrazili we wspólnej deklaracji solidarność z narodem amerykańskim i zapowiedzieli pełną współpracę ze Stanami Zjednoczonymi w walce z terroryzmem¹³. Następnie na nadzwyczajnym spotkaniu w dniu 21 września 2001 r. Rada Europejska przyjęła wieloaspektowy plan działania przeciwko terroryzmowi, rozwijając swój własny program z Tampere z października 1999 r. i włączając do niego wspólne ustalenia dokonane z USA po 11 września. W przyjętym dokumencie uznano terroryzm za zagrożenie dla idei społeczeństwa otwartego, demokratycznego, tolerancyjnego i wielokulturowego, a walkę z nim za priorytetowe zadanie Unii Europejskiej. Rada Europejska zadeklarowała gotowość do współdziałania z USA w dążeniu do osądzenia i ukarania sprawców i współsprawców aktów terroru oraz organizacji i państw odpowiedzialnych za zamachy, uznając zgodnie ze stanowiskiem Rady Bezpieczeństwa ONZ, wyrażonym w rezolucji nr 1368, legalność podejmowanych działań. Rada Europejska opowiedziała się za utworzeniem koalicji antyterrorystycznej także z udziałem Rosji oraz arabskich i muzułmańskich partnerów¹⁴. Nazajutrz odbyło się spotkanie z trzynastoma państwami kandydującymi do Unii Europejskiej, które jednogłośnie poparły decyzje Rady Europejskiej z 21 września 2001 r.

Na nieformalnym szczycie Unii Europejskiej w Gandawie 19 października 2001 r. szefowie państw i rządów wyrazili poparcie dla amerykańskich operacji wojskowych w Afganistanie i jednocześnie podkreślili konieczność ochrony ludności cywilnej i utworzenia w tym kraju rządu „stabilnego, legalnego i reprezentatywnego dla wszystkich, szanującego prawa człowieka oraz utrzymującego dobre stosunki z sąsiadami”. Szczyt sformułował zalecenia dla Rady UE, dotyczące przygotowania projektu europejskiego nakazu aresztowania, wspólnej definicji przestępstwa terrorystycznego, zamrożenia aktywów terrorystów oraz aktualizowania każdego roku listy organizacji terrorystycznych. W nawiązaniu do deklaracji w sprawie ataków z 11 września 2001 r. podkreślono solidarność z działaniami prowadzonymi zgodnie z uchwałami ONZ przez USA, a także znaczenie międzynarodowej koalicji antyterrorystycznej. Rada Europejska poinformowała, że uruchomiono już część z 79 środków prawnych, zapisanych w przyjętym 21 września Planie Działania, które stanowią prawną podstawę walki z terroryzmem¹⁵. Na podstawie Planu Działania w dniach 6–7 grudnia 2001 r. Rada UE ds. wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych podjęła decyzje dotyczące: definicji terroryzmu, wprowadzenia europejskiego nakazu aresztowania oraz procedury przekazywania osób między państwami członkowskimi, a także w sprawie zamrażania zasobów finansowych osób podejrzanych o działalność terrorystyczną.

Solidarność ze Stanami Zjednoczonymi w walce z terroryzmem Rada Europejska ponownie potwierdziła na posiedzeniu w Laeken kończącym prezydencję

¹³ „Wspólnoty Europejskie” 2001, nr 9, s. 70.

¹⁴ „Documents d’Actualité...” 2001, nr 21, s. 835–837.

¹⁵ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 23, s. 920–922; „Wspólnoty Europejskie” 2001, nr 11, s. 5–6.

belgijską w Unii Europejskiej, podkreślając, że walka ta powinna odbywać się przy pełnym poszanowaniu praw i swobód jednostki. Rada Europejska pozytywnie oceniła realizację Planu Działania przyjętego 21 września, uznając porozumienie w sprawie europejskiego nakazu zatrzymania za najważniejszy krok w tym kierunku. Wśród realizowanych działań Rada wymieniła również wspólne zdefiniowanie przestępstwa terrorystycznego, ustanowienie listy organizacji, osób, grup i struktur terrorystycznych, współpracę wyspecjalizowanych służb oraz zamrożenie, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 1373, kont należących do terrorystów. Postanowiono, że Europejska Agencja Ochrony Cywilnej nadzorować będzie realizację programu współpracy państw członkowskich Unii w zakresie przeciwdziałania groźbie użycia środków biologicznych i chemicznych. Rada Europejska potwierdziła również fakt przyjęcia przez Radę UE wspólnego stanowiska w sprawie regulaminu bezpieczeństwa lotniczego. Rada Europejska wyraziła w Laeken zadowolenie z podpisania w Bonn 5 grudnia 2001 r. tymczasowego porozumienia w sprawie odbudowy struktur państwowych w Afganistanie. Zapowiedziała wyasygnowanie na ten cel 352 mln euro i wyznaczyła na specjalnego przedstawiciela w Afganistanie Klause-Petera Klaibera, działającego pod nadzorem Wysokiego Przedstawiciela ds. WPZiB¹⁶.

Państwa członkowskie Unii Europejskiej zwracały uwagę na potrzebę konsultowania przez USA ze wspólnotą międzynarodową podjęcia przez Amerykanów ewentualnych operacji wojskowych przeciwko innym państwom wspierającym terrorystów¹⁷. Kwestia ta stała się przyczyną napięcia między Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską, gdyż prezydent George W. Bush w orędziu o stanie państwa, wygłoszonym 29 stycznia 2002 r., zagroził podjęciem takich operacji przeciwko Irakowi, Iranowi i Korei Północnej, oskarżając te kraje o tworzenie „osi zła”. Premier Hiszpanii, sprawującej prezydencję w Unii Europejskiej w pierwszej połowie 2002 r., oświadczył po tej deklaracji w imieniu „Piętnastki”, że „Unia Europejska jak zazwyczaj współpracować będzie z Iranem i podejmować będzie decyzje, jakie uzna za stosowne (...) niezależnie od słów prezydenta Busha, które szanujemy i które weźmiemy pod uwagę”¹⁸. George Robertson, sekretarz generalny NATO, w którym większość stanowią państwa członkowskie Unii Europejskiej, oświadczył ze swej strony, że poparcie sojuszników dla Stanów Zjednoczonych ma jednak granice i że oczekuje przekonujących dowodów, iż rzeczywiście istnieje „oś zła”, o której mówił prezydent Bush¹⁹. Na międzynarodowej konferencji w sprawie bezpieczeństwa, która odbyła się w Monachium 2 i 3 lutego 2002 r., niemiecki minister obrony Rudolf Scharping zwrócił uwagę na „brak woli naszych amerykańskich przyjaciół na rzecz tworzenia projektów transatlantyckich, ich wspólnej realizacji i organizowania transferów niezbędnych technologii”²⁰. Najbardziej krytyczni wobec amerykańskiego unilateralizmu byli politycy

¹⁶ *Conseil européen de Laeken...*, op. cit., s. 99. II. *Actions de l'Union suite aux attentats du 11 septembre aux Etats-Unis.*

¹⁷ *Ibidem.*

¹⁸ „Liberation” z 2 i 3 lutego 2002 r.

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ „Le Monde” z 5 lutego 2002 r.

francuscy, zwłaszcza minister spraw zagranicznych, Hubert Vedrine²¹, który nazwał tę politykę prostacką. Zastrzeżenia zgłaszane przez Francję spowodowały, że ambasador francuski w Waszyngtonie wezwany został na rozmowę do Departamentu Stanu. Francja nie jest izolowana w swych poglądach, o czym świadczą gesty solidarności ze stanowiskiem francuskim, przekazywane ministrowi Vedrine przez wielu ministrów spraw zagranicznych krajów „Piętnastki” na nieformalnym spotkaniu 9 i 10 lutego 2002 r. w Caceres. Ministrowie spraw zagranicznych co najmniej pięciu, i to nie najmniej ważnych krajów członkowskich Unii Europejskiej, a mianowicie Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Szwecji, zdystansowali się od deklaracji prezydenta G.W. Busha. Minister spraw zagranicznych Niemiec Joschka Fischer przypomniał Amerykanom, że „partnerzy w sojuszu nie są satelitami”²². Wszelkie zarzuty tego typu Amerykanie odrzucają. „Byliśmy zaatakowani i nie potrzebujemy żadnej uchwały ONZ dla samoobrony” – stwierdził podsekretarz stanu Paul Wolfowitz, dodając, że inne kraje winny wybrać, po której stronie się opowiedzą²³.

Na posiedzeniu w Laeken, w atmosferze poszukiwania skutecznych sposobów walki z terroryzmem, Rada Europejska debatowała także nad sprawą przekształcenia Unii Europejskiej w obszar wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości, zgodnie z programem przyjętym w Tampere w 1999 r. Stwierdzono potrzebę przyspieszenia realizacji tego programu. Między innymi zalecono częstsze odbywanie posiedzeń Rady UE ds. wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, szybszą transpozycję decyzji podejmowanych przez Unię do prawa krajowego oraz ratyfikację konwencji zawartych od czasu wejścia w życie Traktatu z Maastricht.

Postanowiono w krótkim czasie uzgodnić wspólną politykę azylową i imigracyjną bazującą na równowadze między ochroną uchodźców zgodnie z Konwencją Genewską z 1951 r., ich uzasadnionym dążeniem do lepszego życia oraz zdolnością do ich przyjęcia przez Unię Europejską i jej państwa członkowskie. Wspólna polityka azylowa i imigracyjna stanowić będzie odąd część składową polityki zewnętrznej Unii. Opierać się będzie na wymianie informacji między krajami Unii oraz na wspólnych normach proceduralnych. Projekt stosownych rozwiązań w tej dziedzinie przedstawić ma Komisja Europejska do końca kwietnia 2002 r. Rozwiązania te będą zmierzać w kierunku zaostrzenia polityki azylowej i imigracyjnej Unii Europejskiej.

HISTORYCZNY WYMIAR ROZSZERZENIA UNII EUROPEJSKIEJ NA WSCHÓD

W ciągu całego roku, zarówno podczas prezydencji szwedzkiej, jak i belgijskiej, przedmiotem kontrowersji w Unii Europejskiej, szczególnie przy okazji posiedzeń Rady Europejskiej, była kwestia konkretyzacji kalendarza

²¹ „Le Monde” z 8 lutego 2002 r.

²² „Le Monde” z 12 lutego 2002 r. oraz z 17–18 lutego 2002 r.

²³ „Le Monde” z 6 lutego 2002 r.

rozszerzenia Unii Europejskiej. Zabiegi Szwecji, podjęte 6 maja na nieformalnym spotkaniu ministrów spraw zagranicznych w Nyköping, zmierzające do tego, aby w czerwcu na szczycie Unii w Göteborgu podać konkretną datę przyjęcia nowych członków, zostały zdecydowanie odrzucone przez Francję i Niemcy. Rada Europejska w Göteborgu potwierdziła więc tylko nieodwracalność procesu rozszerzenia, uznała, że przebiega on zgodnie z założeniami, zapowiedziała zakończenie negocjacji z najlepiej przygotowanymi kandydatami do członkostwa w 2002 r. oraz ich udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004 r. We wnioskach z posiedzenia Rady Europejskiej zobowiązano kraje kandydujące do intensyfikacji działań w kierunku przekształcania struktur administracyjnych, sądownictwa i służby cywilnej oraz zapewnienia ochrony mniejszościom²⁴.

Po posiedzeniu Rady Europejskiej w Göteborgu Francja i Niemcy stwierdziły, że daty dotyczące rozszerzenia Unii podane we wnioskach prezydencji nie są zobowiązaniem dla państw członkowskich do przyjęcia nowych państw do Unii, a jedynie określeniem celu, do którego należy zmierzać.

Belgia, która nie traktowała rozszerzenia jako priorytetowego celu swej prezydencji, w istocie energicznie przystąpiła do monitorowania tej kwestii, biorąc pod uwagę oczekiwania krajów kandydujących. Na początku września belgijska minister do spraw europejskich w swym wystąpieniu w Parlamencie Europejskim podkreśliła silną zależność między przyszłością Europy i rozszerzeniem oraz wynikające z tego korzyści dla państw członkowskich Unii Europejskiej i państw kandydujących, takie jak solidarność, stabilność, demokracja, bezpieczeństwo i rynek liczący 500 mln konsumentów²⁵.

W listopadzie Komisja Europejska ogłosiła kolejny raport oceniający postępy państw kandydujących na drodze do członkostwa w Unii Europejskiej. W raporcie Komisja przypominała ponownie, że możliwe jest zakończenie negocjacji z każdym z dziesięciu najbardziej zaawansowanych kandydatów w 2002 r., tak aby mogli oni uczestniczyć w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2004 r. Stwierdziła jednak wyraźnie, że rozszerzenie nastąpi na warunkach obowiązującego *acquis* i w ramach finansowych określonych *Perspektywą finansową 2000–2006*. W raporcie zapowiedziano również, że w pierwszej połowie 2002 r. Komisja Europejska przedstawi propozycje negocjacyjne w odniesieniu do kwestii rolnictwa, polityki regionalnej oraz budżetu i finansów, czyli zagadnień, które nie były jeszcze przedmiotem negocjacji akcesyjnych obecnych kandydatów do Unii Europejskiej. Raport zawierał generalną pozytywną ocenę postępów dziesięciu krajów kandydujących w wypełnianiu kopenhaskich kryteriów członkostwa. Jednakże Komisja skonstatowała w raporcie, że w jej ocenie postępy krajów kandydujących na drodze do członkostwa oraz stan negocjacji akcesyjnych nie pozwalają na stwierdzenie, iż któryś z nich spełnia wszystkie warunki członkostwa w Unii. Raport wskazywał na konieczność wzmocnienia działań kandydatów w za-

²⁴ „Monitor Integracji Europejskiej” 2001, nr 42, s. 104–105.

²⁵ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 20, s. 800–802.

kresie wprowadzania w życie *acquis communautaire* przed przystąpieniem, co miało oznaczać nie tylko inkorporację dorobku prawnego Wspólnot do krajowych systemów prawa, ale także zdolność jego stosowania²⁶. Raporty dotyczące stanu przygotowania do członkostwa w Unii poszczególnych krajów kandydujących wytykały wspólne problemy: korupcję, wzrastającą przestępczość oraz słabość sądownictwa i administracji.

Na posiedzeniu Rady Europejskiej w Laeken 14 i 15 grudnia 2001 r. stwierdzono, że proces rozszerzenia Unii Europejskiej jest nieodwracalny, oraz wymieniono z nazwy we wnioskach prezydencji dziesięć krajów: Cypr, Estonię, Litwę, Łotwę, Malte, Polskę, Republikę Czeską, Słowację, Słowenię i Węgry, które „jeśli obecne tempo negocjacji zostanie utrzymane, mogą być gotowe” do przyjęcia. Rada Europejska zachęciła również Bułgarię i Rumunię do kontynuowania wysiłków na rzecz adaptacji do wymogów Unii i zapowiedziała możliwość wszczęcia z tymi krajami negocjacji akcesyjnych w 2002 r. Pozytywnie oceniła także starania Turcji o członkostwo w Unii, dostrzegając postęp w dziedzinie wykonania przez nią kryteriów politycznych, czego dowodem była modyfikacja konstytucji, oraz wyraziła nadzieję na dalszy postęp w tym zakresie, zwłaszcza jeśli chodzi o poszanowanie praw człowieka i praw ekonomicznych, co zdaniem Rady otworzy przed Turcją perspektywę negocjacji akcesyjnych²⁷.

W POSZUKIWANIU NOWEGO KSZTAŁTU UNII EUROPEJSKIEJ

Przedstawienie w końcu kwietnia 2001 r. przez kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera projektu dokumentu na zjazd partii SPD pt. *Odpowiedzialność za Europę* ponownie zintensyfikowało w państwach członkowskich Unii Europejskiej i kandydujących do Unii dyskusję na temat jej przyszłości²⁸. Było to zrozumiałe, tym bardziej że szczyt w Nicei uchwalił Deklarację w sprawie przyszłości Unii Europejskiej, w której przewidziano zwołanie w 2004 r. Konferencji Międzyrządowej na ten temat.

Kanclerz Niemiec zaproponował przekształcenie Komisji Europejskiej w rząd europejski, nadanie Radzie Unii Europejskiej charakteru izby wyższej Parlamentu Europejskiego, jako reprezentacji krajów członkowskich, oraz zwiększenie uprawnień decyzyjnych Parlamentu Europejskiego w zakresie uchwalania budżetu, przyznawania dotacji rolnych oraz rozdziału funduszy strukturalnych. Opowiedział się również za przekazaniem znacznych kompetencji państwom i regionom i zapisaniem wszystkich zmian w europejskiej konstytucji. Propozycje te spotkały się z przychylnym stosunkiem w Belgii, Holandii, Luksemburgu i Włoszech, natomiast krytycznie odniosły się do nich pozostałe państwa Unii, zwłaszcza Francja i Wielka Brytania.

²⁶ *Making the Success of Enlargement. Strategy Paper and Report of the Commission on the Progress Towards Accession by Each of the Candidate Countries /SEC (2001) 1744 to 1753, COM (2001) 700 final*, Brussels, 13 November 2001.

²⁷ *Conseil européen de Laeken...*, op. cit., s. 98–99. *Elargissement*.

²⁸ „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 13, s. 495–500.

Odpowiedzią na propozycje kanclerza Gerharda Schrödera było wystąpienie w końcu maja premiera Francji Lionela Jospina, który opowiedział się za przekształceniem Unii Europejskiej w federację państw narodowych, ale nie na wzór niemiecki lub amerykański. Premier Francji sprzeciwił się również przekształceniu Komisji Europejskiej w rząd europejski oraz Rady Unii Europejskiej w drugą izbę Parlamentu Europejskiego. Zapowiedział, że Francja nie wyrazi zgody na renacjonalizację Wspólnej Polityki Rolnej, podkreślił natomiast potrzebę wdrożenia tzw. wzmocnionej współpracy. Nawiazując do projektu mającej się odbyć w 2004 r. Konferencji Międzyrządowej, Lionel Jospin stwierdził, że proponowane tam reformy powinny być uchwalone w drodze konsensusu państw „Piętnastki”, natomiast kraje kandydujące muszą mieć zapewniony udział w debacie nad nimi²⁹. Premier Francji zakładał więc, że te kraje w 2004 r. nie będą jeszcze członkami Unii Europejskiej.

Sprawa przygotowania Konferencji Międzyrządowej 2004 r. była przedmiotem rozważań w państwach członkowskich Unii Europejskiej od czasu szczytu w Nicei. W końcu na nieformalnym posiedzeniu na początku września ministrowie spraw zagranicznych „Piętnastki” zaproponowali, aby konferencja przygotowana została przez Konwent złożony z przedstawicieli rządów i parlamentów krajów członkowskich³⁰.

Ostatecznie decyzję w sprawie powierzenia Konwentowi, czyli nieformalnemu zgromadzeniu przedstawicieli państw i instytucji Unii Europejskiej, przygotowania Konferencji Międzyrządowej 2004 r. Rada Europejska podjęła na posiedzeniu w Laeken. Postanowiono, że obok krajów członkowskich Unii Europejskiej w Konwencie reprezentowane będą wszystkie kraje kandydujące na takiej samej zasadzie jak kraje członkowskie. Na przewodniczącego Konwentu powołany został przez Radę Europejską były prezydent Francji, Valéry Giscard d'Estaing, a jako dwaj wiceprzewodniczący – byli premierzy Włoch i Belgii, Giuliano Amato oraz Jean-Luc Dehaene³¹. Na posiedzeniu w Laeken Rada Europejska przyjęła również Deklarację na temat przyszłości Unii Europejskiej. Dokument ten, stanowiący Aneks I do wniosków prezydencji, składa się z trzech części: *Europa na rozdrożu, Wyzwania i reformy w odnowionej Unii Europejskiej, Zwołanie Konwentu na temat przyszłości Europy*³².

W deklaracji stwierdza się, że idea silnej i zjednoczonej Europy mogła się zrealizować tylko w warunkach pokoju i współpracy. Będąc jednolitym rynkiem z wolnym przepływem towarów, osób, usług i kapitału, uzupełnionym o jednolitą walutę, Unia Europejska jest przykładem sukcesu, a jednocześnie obok Ameryki Północnej i Japonii stanowi jeden z trzech najlepiej prosperujących regionów świata. Dzięki najbliższemu rozszerzeniu o dziesięć nowych krajów, głównie z Europy Środkowej i Wschodniej, Unia jednoczy Europę i zamyka tym samym

²⁹ „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 14, s. 540–544.

³⁰ „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 20, s. 798–800.

³¹ *Conseil européen de Laeken...*, op. cit., s. 98. *L'Avenir de l'Union européenne.*

³² *Déclaration de Laeken sur l'Avenir de l'Union européenne...* (w:) *Conseil européen de Laeken...*, op. cit., s. 102–104. Annexe I: *Déclaration de Laeken sur l'avenir de l'Union.*

ostatecznie jedną z najciemniejszych kart swej historii, związaną z drugą wojną światową i sztucznym podziałem kontynentu, który po niej nastąpił. Dalej w deklaracji mówi się o wewnętrznych i zewnętrznych wyzwaniach, przed jakimi stoi Unia Europejska. Pierwszym jest demokratyzacja Europy, drugim określenie jej nowej roli w środowisku międzynarodowym. W tym kontekście przypomina się humanistyczne wartości i ważne wydarzenia, jakie leżą u podstaw tradycji europejskiej, takie jak Magna Charta Libertatum, Bill of Rights, Wielka Rewolucja Francuska oraz upadek muru berlińskiego. Stwierdza się, że Unia Europejska otwarta jest wyłącznie dla krajów, które szanują podstawowe zasady, takie jak wolne wybory, prawa mniejszości i państwo prawa.

W drugiej części deklaracji mowa jest o konieczności lepszego określenia i podziału kompetencji w Unii Europejskiej. Chodzi o kompetencje wyłączne Unii, kompetencje państw członkowskich oraz kompetencje podzielone między Unię i państwa członkowskie. Wyzwaniem jest także uproszczenie i redukcja instrumentów, za pomocą których Unia realizuje swoje cele. Zwraca się uwagę na konieczność przydania działalności Unii więcej demokracji, przejrzystości i skuteczności. Stawia się pytania dotyczące potrzeby utworzenia europejskich okręgów wyborczych, roli parlamentów narodowych w Unii, sposobu ulepszenia procesu decyzyjnego i funkcjonowania Unii złożonej z około trzydziestu państw. W kontekście rozważań na temat ewentualnej konstytucji europejskiej formułuje się pytania dotyczące uproszczenia traktatów bez zmiany ich treści, utrzymania rozróżnienia między Unią i Wspólnotami oraz między postanowieniami podstawowymi i innymi w traktatach, utrzymania trzech filarów w Unii, miejsca Karty Praw Podstawowych w traktacie podstawowym oraz przystąpienia Wspólnoty Europejskiej do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wreszcie stawia się pytanie, jakie główne elementy powinny znaleźć się w konstytucji europejskiej: wspólne wartości, podstawowe prawa i obowiązki obywateli, definicja stosunków wzajemnych państw w Unii?

Trzecia część deklaracji poświęcona jest Konwentowi w sprawie przyszłości Europy. Stwierdza się tam, że „zadaniem Konwentu będzie dokonanie przeglądu głównych kwestii związanych z przyszłym rozwojem Unii oraz znalezienie różnych możliwych odpowiedzi”. W Konwencie, poza wymienionymi już przewodniczącym i dwoma wiceprzewodniczącymi, wezmą udział przedstawiciele 15 szefów państw lub rządów krajów członkowskich, po jednym z każdego kraju, 30 przedstawicieli parlamentów krajowych, po dwóch z każdego kraju, 16 członków Parlamentu Europejskiego i trzech przedstawicieli Komisji Europejskiej. Kraje kandydujące będą miały prawo do takiej samej reprezentacji jak kraje członkowskie, ale bez prawa blokowania jednomyślnych decyzji krajów członkowskich. Konwentem kierować będzie prezydium złożone z przewodniczącego, dwóch wiceprzewodniczących i dziewięciu członków wybranych z łona Konwentu. Będą to przedstawiciele rządów krajów, które podczas trwania Konwentu będą sprawować prezydencję w Radzie UE (Hiszpania, Dania, Grecja), dwaj przedstawiciele parlamentów narodowych, dwaj przedstawiciele Parlamentu Europejskiego i dwaj przedstawiciele Komisji Europejskiej. W charakterze obserwatorów w Konwencie

będą uczestniczyć trzej przedstawiciele Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i trzej przedstawiciele europejskich partnerów społecznych oraz sześciu przedstawicieli regionów i miast europejskich, reprezentujących Komitet Regionów, a także mediator europejski. Przewodniczący Trybunału Sprawiedliwości i przewodniczący Trybunału Obrachunkowego Wspólnot Europejskich będą mogli wystąpić wobec Konwentu na zaproszenie prezydium.

Konwent rozpoczął swoje prace 28 lutego 2002 r. uroczystym wprowadzeniem przewodniczącego, uwzględniającym wnioski z odbywającej się już debaty publicznej, a zakończy je po roku, tak aby przewodniczący mógł zaprezentować ich wyniki Radzie Europejskiej. W trakcie pracy Konwentu Rada Europejska będzie informowana o ich przebiegu przez przewodniczącego w ustnych raportach składanych na każdym jej posiedzeniu. Obrady Konwentu, toczące się w Brukseli, w 11 językach oficjalnych Unii, jak też oficjalne dokumenty, będą dostępne dla publiczności. Wyniki prac Konwentu zebrane zostaną w Dokumencie Końcowym w formie bądź różnych opcji z podaniem poparcia, jakie one zyskały, bądź też rekomendacji, jeśli przyjęte będą na zasadzie konsensusu. Równoległe z Konwentem odbywa się Forum organizacji społecznych (partnerzy społeczni, środowiska gospodarcze, organizacje pozarządowe, środowiska akademickie), które będzie regularnie informowane o przebiegu prac Konwentu, a z kolei opinie Forum będą przez Konwent uwzględniane w debacie. Sekretariat Konwentu prowadzić będzie sekretariat generalny Rady UE. Jak oświadczył przed inauguracją prac Konwentu jego przewodniczący, Konwent powinien przygotować tekst podstawowy, swego rodzaju „traktat konstytucyjny”³³.

EUROPEJSKA POLITYKA ZAGRANICZNA, BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY – WIELKIE AMBICJE, MAŁE ŚRODKI

Na posiedzeniu w Göteborgu w czerwcu 2001 r. Rada Europejska omawiała kwestię wyposażenia Unii Europejskiej w zdolność do działań o charakterze wojskowym, zobowiązując się, że w Laeken w grudniu 2001 r. podejmie stosowne decyzje dotyczące gotowości operacyjnej siły europejskiej. Stało się to jeszcze bardziej konieczne po 11 września 2001 r., kiedy okazało się, że solidarność transatlantycka nie może ograniczać się tylko do deklaracji. Rada Europejska na nadzwyczajnym posiedzeniu 21 września 2001 r. uznała, że Unia Europejska stanie się najbardziej skuteczna pod warunkiem najszybszego rozwinięcia Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa i nadania zdolności operacyjnej Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony. W ramach realizacji tych założeń 19 listopada 2001 r. odbyła się w Brukseli Konferencja ws. zdolności wojskowych i policyjnych Unii Europejskiej. Przewiduje się, że w połowie 2003 r. Unia Europejska dysponować będzie siłą szybkiego reagowania, złożoną z 60 tys. żołnierzy i oficerów gotowych do działań w ciągu 60 dni oraz 5 tys. policjantów, z czego

³³ „Le Monde” z 20 lutego 2002 r.

1000 ma być gotowych do działań w ciągu 30 dni. Francja zadeklarowała udział w europejskich siłach policyjnych w liczbie 600 żandarmów i 200 policjantów³⁴.

Zapowiedzi te pozwoliły Radzie Europejskiej na posiedzeniu w Laeken, zamykającym prezydencję belgijską w grudniu 2001 r., na stwierdzenie, że dzięki rozwojowi EPBiO, dzięki wzmocnieniu jej zdolności do działań cywilnych i wojskowych oraz utworzeniu jej niezbędnych struktur „Unia jest obecnie zdolna do prowadzenia operacji opanowywania kryzysów”. Posiadanie zdolności operacyjnych, na które składają się dobrowolne wkłady państw członkowskich Unii oraz państw kandydujących, zarówno członków NATO, jak i innych, nie oznacza jednak według Rady powstania armii europejskiej. Operacje opanowywania kryzysów w całym zakresie misji petersberskich Unia Europejska zamierza prowadzić tam, gdzie nie będzie angażować się NATO. Unia Europejska zamierza zawrzeć z NATO stosowne porozumienia, w tym dotyczące dostępu do planowania operacyjnego Sojuszu oraz korzystania z jego środków.

Spełnienie tych zamierzeń zależeć będzie od środków finansowych, jakie kraje członkowskie Unii Europejskiej zechcą przeznaczyć na europejskie siły szybkiego reagowania. Tymczasem wydatki na cele wojskowe krajów członkowskich Unii Europejskiej wyraźnie spadają w ostatnich latach w porównaniu z wydatkami Stanów Zjednoczonych, które rosną. W 2002 r. mają one wynieść 379 mld USD. W latach 1998–2001 budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych wzrósł z 279,7 mld USD do 310,5 mld USD, podczas gdy połączone budżety wojskowe całej „Piętnastki” zmniejszyły się w tym samym okresie ze 180,5 mld USD do 144,4 mld USD. W przypadku trzech głównych państw członkowskich Unii Europejskiej spadek ten wyniósł: we Francji z 42,0 do 31,9 mld USD, w Niemczech z 34,5 do 25,4 mld USD, w Wielkiej Brytanii z 38,8 do 32,5 mld USD. O ile kraje „Piętnastki” wydały na obronę w 2000 r. średnio 1,43% PKB, czyli 323 euro na mieszkańca (Francja odpowiednio 1,77%, czyli 418 euro, Niemcy 1,14%, czyli 281 euro, Wielka Brytania 2,3%, czyli 529 euro), o tyle Stany Zjednoczone wydały 2,8% PKB, czyli ekwiwalent 1029 euro na mieszkańca³⁵.

Dużą aktywność Unia Europejska wykazywała w realizacji Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Dotyczyła ona przede wszystkim stosunków transatlantyckich, Bliskiego Wschodu, Bałkanów Zachodnich, Afryki oraz Rosji.

Przy okazji posiedzenia Rady Europejskiej w Göteborgu w czerwcu 2001 r. doszło do spotkania z Radą prezydenta USA, George’a W. Busha, a także do formalnego spotkania na szczycie USA–UE, na którym Unię reprezentował premier sprawującej prezydencję Szwecji. Omawiano m.in. kwestie odmowy ratyfikacji Protokołu z Kioto przez USA, co było przedmiotem kontrowersji amerykańsko-europejskich, zapowiedziano wspólne działanie w ramach WTO na rzecz liberalizacji handlu międzynarodowego oraz wyrażono gotowość wspólnego wspierania wysiłków na rzecz demokracji i wolnego rynku w Rosji, jak też

³⁴ „Le Monde” z 19 lutego 2002 r.

³⁵ „Le Monde” z 6 lutego 2002 r.

poparcie dla demokratycznej i suwerennej Ukrainy³⁶. Po zamachu terrorystycznym na Stany Zjednoczone do Waszyngtonu udała się delegacja Unii Europejskiej w celu uzgodnienia wspólnych działań w ramach walki z terroryzmem międzynarodowym.

Unia Europejska zawsze traktowała sytuację na Bliskim Wschodzie jako poważną i podejmowała próby zahamowania eskalacji napięć na tym obszarze. Nawiązując do dziesiątej rocznicy rokowań izraelsko-palestyńskich w Madrycie, Rada UE ds. Ogólnych przyjęła 30 października 2001 r. Deklarację w sprawie Bliskiego Wschodu, w której podkreśliła, że stworzone tam ramy procesu pokojowego i zawarte porozumienia są jedyną nadzieją, aby położyć kres konfliktowi w tym regionie³⁷. Jednakże Izrael nie widział potrzeby, aby Unia angażowała się w uregulowanie konfliktu, uważając, że jest ona, jak wyraził się jeden z wysokich urzędników izraelskiego MSZ, propalestyńska i antyizraelska³⁸. Szczególnie niekorzystne stosunki między Unią Europejską i Izraelem rozwinęły się w okresie prezydencji belgijskiej, gdyż to właśnie belgijska telewizja publiczna wyemitowała film dokumentalny obarczający premiera Izraela, Ariela Szarona, odpowiedzialnością za masakry dokonane w Libanie i to przed sądem belgijskim złożona została skarga przeciwko niemu w związku z tą sprawą. Dlatego też niepowodzeniem zakończyła się wizyta, jaką złożył w Izraelu 18 listopada 2001 r. przewodniczący Komisji Europejskiej, Romano Prodi³⁹.

Unia Europejska stoi na stanowisku, że pókój na Bliskim Wschodzie powinien opierać się na poszanowaniu rezolucji ONZ nr 242 i nr 338, które potwierdzają i w pełni uznają nieodwołalne prawo Izraela do życia w pokoju i w bezpiecznych granicach międzynarodowo uznanych oraz utworzenie niezależnego i demokratycznego państwa palestyńskiego, a także położenie kresu okupacji terytoriów palestyńskich. Unia Europejska uważa, że Autonomia Palestyńska i jej przewodniczący, Jaser Arafat, są dla Izraela partnerem w rokowaniach dotyczących zwalczania terroryzmu i budowy pokoju, ale powinni uczynić wszystko, aby powstrzymać akty terroru. W związku z tym Unia Europejska domaga się od stron konfliktu poszanowania określonych zobowiązań. Od Autonomii Palestyńskiej oczekuje więc demontażu ugrupowań terrorystycznych, takich jak Hamas i Islamski Dżihad, aresztowania i sądowego ścigania wszystkich podejrzanych oraz publicznego wezwania w języku arabskim do zakończenia zbrojnego powstania, tzw. *intifady*. Ze strony Izraela spodziewa się natomiast wycofania sił wojskowych i powstrzymania egzekucji nie opartych na wyrokach sądowych, odstąpienia od praktyki ograniczania Palestyńczykom prawa poruszania się i narzucania im wszelkich innych restrykcji, zamrożenia budowy osiedli żydowskich na obszarze Autonomii oraz powstrzymania operacji niszczących palestyńską infrastrukturę. Unia uważa, że bezzwłoczna i bezwarunkowa realizacja planu Teneta w sprawie przerwania ognia oraz wypełnienie zaleceń komisji Mitchella stanowi drogę do przywrócenia dialogu politycznego.

³⁶ „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 16, s. 652–655.

³⁷ „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 24, s. 985–986.

³⁸ „Le Monde” z 20 listopada 2001 r.

³⁹ Ibidem.

Uważając, że ustanowienie bezstronnego mechanizmu nadzoru służyłoby interesom stron, Unia Europejska wyraża gotowość uczestniczenia w takim mechanizmie. Stoi ona na stanowisku, że w tym celu potrzebne jest zdecydowane i pilne współdziałanie Unii Europejskiej, ONZ, Stanów Zjednoczonych i Federacji Rosyjskiej oraz krajów arabskich, których kwestia ta najbardziej dotyczy. Wysoki Przedstawiciel ds. WPZiB, Javier Solana, upoważniony został przez Radę Europejską do podejmowania niezbędnych kontaktów w tej sprawie. Unia Europejska uważa, że ważnym czynnikiem sprzyjającym przywróceniu pokoju może być opracowanie programu gospodarczego rozwoju Palestyny. Unia Europejska wyraźnie podkreśla, że celem jej wysiłków jest doprowadzenie do sytuacji, w której dwa państwa, Izrael i Palestyna, będą mogły istnieć obok siebie w warunkach pokoju i bezpieczeństwa. Stoi także na stanowisku, że całkowity pokój na Bliskim Wschodzie zapewniony zostanie dopiero wtedy, jeśli uczestnikami pokojowego uregulowania będą Syria i Liban.

Unia Europejska interesuje się również sytuacją w regionie Bałkanów Zachodnich. Sytuacja ta była mianowicie przedmiotem wspólnej deklaracji ministrów spraw zagranicznych krajów członkowskich Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego, przyjętej w Budapeszcie 30 maja 2001 r. Unia wspiera wysiłki państw regionu podejmowane w ramach procesu stabilizacji i stowarzyszenia. Unia uważa, że perspektywa członkostwa oraz pomocy z jej strony mają kluczowe znaczenie dla rozwoju tego procesu w duchu poszanowania praw człowieka, zasad demokracji i granic uznanych międzynarodowo. Nowym koordynatorem specjalnego Paktu Stabilności dla Bałkanów mianowany został Austriak, dr Erhard Busek, który zastąpił na tym stanowisku Niemca, Bodo Hombacha. Unia wspiera proces odbudowy i stabilizacji Republiki Macedonii w drodze pełnej realizacji Porozumienia z Ochrydy. Unia powitała z zadowoleniem wybory w Kosowie, które odbyły się 17 listopada 2001 r., uważając, że rozpoczęły one proces budowy tymczasowej autonomii Kosowa z korzyścią dla wszystkich zamieszkujących je społeczności oraz proces stabilizacji zgodnie z rezolucją nr 1244 Rady Bezpieczeństwa ONZ. Unia popiera również poszukiwanie w drodze rokowań między Belgradem i Podgoricą właściwego statusu dla Czarnogóry w Federacyjnej Demokratycznej Republice Jugosławii⁴⁰.

Ministrowie spraw zagranicznych krajów „Piętnastki” 18 lutego 2002 r. podjęli decyzję o zastąpieniu w styczniu 2003 r. przez siły policyjne Unii Europejskiej w liczbie 450–480 osób obecnych międzynarodowych sił policyjnych, znajdujących się w Bośni, które liczą 3300 policjantów z 40 krajów i działają pod auspicjami ONZ. Będzie to pierwszy konkretny przejaw realizacji Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony w zakresie cywilnego zarządzania kryzysowego. Zadaniem sił policyjnych UE nie będzie bezpośrednie utrzymywanie porządku, lecz doradzanie i szkolenie policji bośniackiej. Dowódcą sił policyjnych UE w Bośni będzie Duńczyk, Sven Frederiksen⁴¹.

⁴⁰ *Conseil européen de Laeken...*, op. cit., s. 101–102. *Les Balkans occidentaux*.

⁴¹ „Le Monde” z 19 lutego 2002 r.

Tradycyjne jest zainteresowanie Unii Europejskiej sytuacją w Afryce. W październiku odbyło się europejsko-afrykańskie spotkanie na szczeblu ministerialnym, na którym potwierdzono solidarność Unii z kontynentem afrykańskim oraz gotowość do kontynuowania dialogu rozpoczętego na szczycie europejsko-afrykańskim w Kairze w 2000 r.⁴² We wnioskach prezydencji ogłoszonych po posiedzeniu Rady Europejskiej w Laeken Rada wyraża swoje zainteresowanie ogłoszonym w lipcu 2001 r. przez wielu szefów państw afrykańskich Nowym Partnerstwem dla Rozwoju Afryki, potwierdzającym zdecydowany zamiar włączenia do polityki rozwojowej rządów afrykańskich zasad dobrego rządzenia oraz praw człowieka. Rada wyraziła również swoje poparcie dla układów z Lusaki i Arushy, dotyczących stabilizacji w Afryce, jak też dla porozumień dotyczących dialogu wewnątrz-kongijskiego. Z niepokojem Rada obserwuje sytuację w Zimbabwe.

W tym kontekście należy podkreślić zainteresowanie Unii Europejskiej współpracą na rzecz rozwoju. Na odbywającej się w Brukseli 14 maja 2001 r. Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie krajów mniej rozwiniętych przewodniczący Komisji Europejskiej Romano Prodi przypomniał, że Unia Europejska jest dzisiaj jednym z największych w skali światowej donatorów pomocy na rzecz rozwoju. Poinformował również, że Unia Europejska otwiera bez ograniczeń swój rynek dla wszelkiego eksportu krajów mniej rozwiniętych, z wyjątkiem eksportu broni⁴³. Na posiedzeniu w Laeken Rada Europejska uznała za konieczne jak najszybsze wyasygnowanie środków finansowych na pomoc rozwojową i w tym celu rozważyła powołanie eurośrodkiemnomorskiego banku rozwoju. Komisja Europejska i Rada UE w Laeken zobowiązane zostały do przygotowania raportu na temat najlepszego sposobu koordynowania polityki europejskiej i międzynarodowej na rzecz rozwoju, jako wkładu do realizacji ustaleń konferencji w Monterrey i szczytu światowego w Johannesburgu. Nawiązując do uchwał konferencji na rzecz efektów globalizacji, która odbyła się 30 października 2001 r., Rada Europejska zobowiązała Komisję Europejską do dokonania analizy aspektów finansowych globalizacji, sposobów redukcji zadłużenia oraz alternatywnych metod finansowania rozwoju.

Rosja stanowi obiekt szczególnego zainteresowania Unii Europejskiej. Przy okazji posiedzenia w Sztokholmie w marcu 2001 r. Rada Europejska spotkała się z prezydentem Rosji, Władimirem Putinem. Zapewniła go o gotowości Europejskiego Banku Inwestycyjnego do współfinansowania projektów ekologicznych w Rosji. Zwróciła uwagę na potrzebę modernizacji gospodarki i administracji rosyjskiej oraz przystąpienia Rosji do Światowej Organizacji Handlu jako koniecznego warunku włączenia jej do gospodarki europejskiej i światowej. Podczas spotkania na szczycie między Unią i Rosją, które odbyło się 3 października 2001 r. w Brukseli, nakreślono główne kierunki strategicznego partnerstwa między stronami, które ma obejmować: opracowanie koncepcji wspólnego europejskiego obszaru gospodarczego, intensyfikację dialogu w dziedzinie energetyki, ocenę

⁴² „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 23, s. 936–937.

⁴³ „Documents d'Actualité...”, op. cit., nr 13, s. 475–476.

specyficznej sytuacji Kaliningradu (zwłaszcza rozwiązanie kwestii dotyczących ruchu i tranzytu osób) oraz kwestie handlowe, w tym członkostwo Rosji w Światowej Organizacji Handlu. Unia zamierza jeszcze intensywniej rozwinąć dialog z Rosją w sprawach politycznych i bezpieczeństwa i nadać mu konkretną treść, m.in. dotyczącą Bałkanów Zachodnich i Bliskiego Wschodu. W ramach Układu o współpracy i partnerstwie współpraca dotyczyć będzie walki ze zorganizowaną przestępczością, handlem narkotykami, terroryzmem oraz z nielegalną imigracją⁴⁴.

W ramach swej aktywności międzynarodowej Unia Europejska odbyła szereg spotkań na szczycie lub na szczeblu ministerialnym z państwami lub ugrupowaniami państw spoza Europy. Poza szczytem transatlantyckim oraz szczytem europejsko-afrykańskim, na początku kwietnia Wspólnota Europejska i Japonia podpisały porozumienie o wzajemnym uznaniu, które usuwa przeszkody we współpracy gospodarczej i wymianie handlowej między obu stronami. 23 kwietnia w Manamie w Bahrajnie odbyło się 11. posiedzenie wspólnej rady państw należących do Wspólnoty Europejskiej oraz państw stron Karty Rady Współpracy Państw Arabskich Zatoki (Bahrajn, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Arabia Saudyjska, Oman, Katar i Kuwejt), poświęcone głównie współpracy gospodarczej⁴⁵. W dniach 24–25 maja 2001 r. w Pekinie miało miejsce już spotkanie ministrów spraw zagranicznych 11 krajów ASEM i 15 krajów Unii Europejskiej, którego podstawowymi tematami były współpraca między obu grupami krajów oraz główne problemy polityczne regionalne i globalne⁴⁶. O głównych aspektach współpracy między Unią Europejską i Kanadą rozmawiano 21 czerwca 2001 r. w Sztokholmie podczas spotkania na szczycie UE–Kanada, zwołanego w 25. rocznicę zawarcia ramowego układu o współpracy we wszystkich dziedzinach między obu stronami⁴⁷. Na początku września 2001 r. w Brukseli odbył się szczyt UE–Chiny. Podkreślono znaczenie i potrzebę intensyfikacji dialogu politycznego i konsultacji chińsko-europejskich we wszystkich sprawach, w tym w kwestii bezpieczeństwa w skali globalnej i regionalnej⁴⁸.

W pierwszym półroczu 2002 r. prezydencję w Unii Europejskiej objęła Hiszpania. 10 grudnia 2001 r. premier José Maria Aznar przedstawił w hiszpańskim parlamencie program prezydencji⁴⁹. Stwierdził, że idea przewodnia hiszpańskiej prezydencji streszcza się w hasło „Więcej Europy”, co znaczy uzyskanie dla Europy większego znaczenia w stosunkach międzynarodowych oraz podkreślenie faktu, że integrację europejską popiera większość Hiszpanów. Premier zapowiedział, że kierując się koncepcją zawartą w hasle „Więcej Europy”, historycznymi uwarunkowaniami rozwoju Unii, wyzwaniem, którym powinna Unia sprostać

⁴⁴ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 22, s. 888–892.

⁴⁵ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 13, s. 511–513.

⁴⁶ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 16, s. 660–663.

⁴⁷ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 15, s. 609–613.

⁴⁸ „Documents d’Actualité...”, op. cit., nr 20, s. 803–804.

⁴⁹ Przemówienie premiera José Marii Aznara, przedstawiające program hiszpańskiej prezydencji Unii Europejskiej w pierwszym półroczu 2002 r., wygłoszone w hiszpańskim parlamencie 10 grudnia 2001 r. (archiwum własne).

oraz wizją przyszłości Unii, Hiszpania zamierza w czasie swej prezydencji położyć nacisk na sześć priorytetów politycznych. Pierwszym priorytetem będzie walka z terroryzmem, drugim – skuteczne i sprawne wchodzenie jednolitej waluty euro, trzecim – pobudzenie procesu reform gospodarczych i społecznych w celu uzyskania pełnego zatrudnienia w warunkach stabilizacji, dobrobytu i wzrostu, czwartym – kontynuowanie negocjacji w ważnych obszarach, umożliwiające ich ukończenie w wyznaczonym terminie, piątym – zwiększenie skuteczności polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii, szóstym zaś – zapoczątkowanie i stymulowanie debaty na temat przyszłości poszerzonej Unii Europejskiej.

W kwestii rozszerzenia Unii zamiarem Hiszpanii jest wypracowanie w czasie swej prezydencji porozumień i rozwiązań możliwych do przyjęcia dla wszystkich w rozdziałach pociągających za sobą najwięcej skutków finansowych, a więc dotyczących rolnictwa, polityki regionalnej i środków budżetowych. Zdaniem Hiszpanii Unia Europejska winna zaprezentować w tych sprawach wspólne stanowisko oparte na dorobku wspólnotowym i ramach finansowych określonych w Berlinie w 1999 r. W negocjacjach Unia będzie kierować się zasadą dyferencjacji wobec kandydatów, z ich strony natomiast oczekuje się dopełnienia obowiązku przyjęcia i zastosowania dorobku wspólnotowego. Na posiedzeniu w Sewilli w czerwcu 2002 r. Rada Europejska dokona pierwszego globalnego przeglądu sytuacji negocjacyjnej.